



Karol Wojtyła jako arcybiskup metropolita krakowski w liście postulacyjnym do Pawła VI (1968 r.) wystąpił o pozwolenie na beatyfikację patronki dnia dzisiejszego: św. Urszuli Ledóchowskiej. Piętnaście lat później w 1983 r. papież Jan Paweł Wielki dokonał tej beatyfikacji, natomiast kanonizacja matki Urszuli odbyła się 18 maja 2003 w Rzymie, w dniu urodzin Ojca Świętego.

Jeszcze przed wyborem na Urząd Biskupa Rzymu, przy wielu okazjach Ojciec Święty wspominał o dzisiejszej patronce Urszuli Ledóchowskiej. Przytaczamy tu tylko niektóre wypowiedzi:

"Właśnie w mojej metropolii, dokładnie w klasztorze urszulanek w Krakowie, matka Urszula rozpoczęła w 1886 roku swoje życie konsekrowane Bogu i w mojej biskupiej stolicy w latach 1950-1951 odbył się proces informacyjny, dotyczący świętości jej życia i heroicznego cnót".
Kardynał Karol Wojtyła, List postulacyjny w sprawie beatyfikacji M. Urszuli Ledóchowskiej, Rzym, 28 lutego 1968 r.

"Świadomy dobroczynnego wpływu, jaki może wywrzeć beatyfikacja Sługi Bożej matki Urszuli Ledóchowskiej – z jej duchem odnowy, ale i wierności nauczaniu Kościoła – wyrażam (...) moje pragnienie, aby móc ją szybko czcić publicznie".

Kardynał Karol Wojtyła, List postulacyjny w sprawie beatyfikacji M. Urszuli Ledóchowskiej, Rzym, 28 lutego 1968 r.

"Powołaniem Urszuli była młodzież i jej wychowanie, poza tym wieloraka pomoc w duszpasterstwie Kościoła. Drogę tego powołania odkryła w krakowskim klasztorze Sióstr Urszulanek. Stamtąd to w 1907 roku wyruszyła – za wiedzą papieża, świętego Piusa X – na pracę apostołską naprzód do ówczesnego Petersburga. W 1914 roku zmuszona do opuszczenia Rosji, apostołuje w krajach skandynawskich i rozwija wieloraką działalność na rzecz swej udręczonej Ojczyzny. Kiedy po wojnie poprosiła papieża Benedykta XV o zatwierdzenie nowego zgromadzenia, które powstało w nadzwyczajny sposób podczas tego jej apostołowania, otrzymała to zatwierdzenie. [...]"

Wpisując matkę Urszulę Ledóchowską w poczet błogosławionych, pozostawiamy ją Kościołowi w Polsce i Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek na chwałę Bożą, ku podniesieniu dusz ludzkich i wiecznemu ich zbawieniu".

Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy Św. beatyfikacyjnej Matki Urszuli Ledóchowskiej, Poznań, 20 czerwca 1983 r.

"Nie byłem nigdy w stanie wyobrazić sobie wtedy, że nadejdzie kiedyś ten nadzwyczajny dzień, w którym Opatrzność da mi możliwość wyniesienia jej na ołtarze jako błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej. Dokonało się to w Poznaniu (...)"

Jan Paweł II, Wizyta w Domu Generalnym Zgromadzenia przy Via del Casaletto, Rzym, 26 stycznia 1986 r.

"W każdym razie żegnając Cię, nie rozstajemy się. Nie rozstajemy się, Kościół się nigdy nie rozstaje z tajemnicą świętych obcowania. Nie rozstaje się ze swoimi świętymi i błogosławionymi. Oni stanowią jego przyszłość. Stanowią jego największą nadzieję. Wskazują nieustannie drogę, a równocześnie wciąż wracają do nas, są z nami".

Jan Paweł II, Nabożeństwo majowe w ogrodach watykańskich w przeddzień przewiezienia relikwii bł. Urszuli z Rzymu do Polski Grota Matki Bożej z Lourdes, 11 maja 1989 r.

"Niegdyś papież Pius XI liczył na Twoją działalność apostolską w Rzymie. Obecny Papież, którego nigdy nie znałaś osobiście i Ciebie on też nigdy osobiście nie poznał, po prostu jest za młody, ten Papież, który mówi tym samym językiem, jakim i Ty mówiłaś, ten Papież liczy na Twoje wsparcie (...) na co dzień".

Jan Paweł II, Nabożeństwo majowe w ogrodach watykańskich w przeddzień przewiezienia relikwii bł. Urszuli z Rzymu do Polski Grota Matki Bożej z Lourdes, 11 maja 1989 r.

"Błogosławiona Urszula Ledóchowska była w swoich czasach apostołką nowej ewangelizacji, dając swym życiem i działaniem dowód, że miłość ewangeliczna jest zawsze aktualna, twórcza i skuteczna".

Jan Paweł II, List do urszulanek SJK z okazji jubileuszu 75-lecia Zgromadzenia, Rzym, 20 czerwca 1995 r.

"Jej życie było «hymnem miłości» do Serca Jezusa Konającego i pełnym oddania «fiat», w które zaangażowała cały wysiłek swego umysłu i swego serca. To kontemplacja Serca Jezusa, konającego z miłości do człowieka, i złączenie z Nim całego życia stało się źródłem jej «bohaterstwa świętości», wyróżniającej się zdolnością zharmonizowania intensywnego życia wewnętrznego z równie intensywną, pełną nowych inicjatyw działalnością apostolską".

Jan Paweł II, Telegram do Kapituły Generalnej Zgromadzenia, Castel Gandolfo, 17 sierpnia 2001 r.

"Święta Urszula Ledóchowska przez całe swe życie wiernie i z miłością wpatrywała się w oblicze Chrystusa, swego Oblubieńca. W sposób szczególny jednoczyła się z Chrystusem konającym na Krzyżu. To zjednoczenie napełniało ją niezwykłą gorliwością w dziele głoszenia

słowem i czynem Dobrej Nowiny o miłości Boga. Niosła ją przede wszystkim dzieciom i młodzieży, ale także osobom znajdującym się w potrzebie, ubogim, opuszczonym, samotnym. Do nich wszystkich mówiła językiem miłości popartej czynem. Z przesłaniem Bożej miłości przemierzyła Rosję, kraje skandynawskie, Francję i Włochy. Była w swoich czasach apostołką nowej ewangelizacji, dając swym życiem i działaniem dowód, że miłość ewangeliczna jest zawsze aktualna, twórcza i skuteczna.

I ona czerpała natchnienie i siły do wielkiego dzieła apostołstwa z umiłowania Eucharystii. Pisała: «Mam miłować bliźnich jak Jezus mnie umiłował. Bierzcie i jedzcie me siły, bo one są do waszej dyspozycji (...). Bierzcie i jedzcie moje zdolności, moją umiejętność (...), me serce — niech swą miłością rozgrzewa i rozjaśnia życie wasze (...). Bierzcie i jedzcie mój czas — niech on będzie do waszej dyspozycji. Jam wasza, jak Jezus jest mój». Czy w tych słowach nie brzmi echo oddania, z jakim Chrystus w Wieczerniku ofiarował samego siebie uczniom wszystkich czasów?

Zakładając Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, przekazała mu tego właśnie ducha. «Przenajświętszy Sakrament — pisała — to słońce życia naszego, to nasz skarb, nasze szczęście, nasze wszystko na ziemi. (...) Kochajcie Jezusa w tabernakulum! Tam niech serce wasze czuwa, choć ciało przy pracy, przy zajęciu. Tam Jezus, a Jezusa trzeba nam kochać tak gorąco, tak serdecznie. Jeśli nie umiemy kochać, to przynajmniej pragniemy kochać — kochać coraz więcej».

W świetle tej eucharystycznej miłości św. Urszula w każdej okoliczności umiała dostrzec znak czasu, aby służyć Bogu i braciom. Ona wiedziała, że dla człowieka wierzącego każde, nawet najmniejsze wydarzenie staje się okazją do realizowania planów Bożych. To, co zwyczajne, czyniła nadzwyczajnym; codzienne zamieniała w ponadczasowe; to, co przyziemne, czyniła świętym.

Jeżeli dziś św. Urszula staje się przykładem świętości dla wszystkich wierzących, to dlatego, że jej charyzmat może być podjęty przez każdego, kto w imię miłości Chrystusa i Kościoła chce skutecznie dawać świadectwo Ewangelii we współczesnym świecie. Wszyscy możemy uczyć się od niej, jak z Chrystusem budować świat bardziej ludzki — świat, w którym coraz pełniej będą realizowane takie wartości, jak: sprawiedliwość, wolność, solidarność, pokój. Od niej możemy uczyć się, jak na co dzień realizować «nowe» przykazanie miłości.

Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. kanonizacyjnej Matki Urszuli Ledóchowskiej, Rzym, 18 maja 2003 r.

Święta Urszulo Ledóchowska

módl się za nami